

Z tramwaju wprost pod auto



str. 7

Rozpoczęły się już zniwa



str. 6

O tym się mówi. Wypadek na targowisku



str. 12

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 21 LIPCA • NUMER 96/14

SKANDAL W KOMISARIACIE!

Komendant policji bluźnił i straszył pałką?



Dawid przygocki twierdzi, że komendant policji w ozorkowie używał wobec niego wulgarnych słów i straszył, że uderzy go pałką. Usłyszałem od komendanta, że krzywo siedzę na krześle i jak się nie wyprostuje, to mi przyp***li...

więcej na str. 10

Oskarża
przewodniczącego
RN „Łęczycanki”



str. 5

Romanse w DPS



str. 3

Jak radzić
sobie
z upałami?

str. 2



Facet u kosmetyczki



Były wójt
zaskoczony
zarzutami

str. 7

ISSN 2299-3703



129

Wewnętrzny do odnowienia. Gdzie trafią chorzy?

ŁĘCZYCA Z jednej strony długo wyczekiwany remont oddziału wewnętrznego łęczyckiego szpitala cieszy. Z drugiej jednak pojawia się obawa, gdzie kierowani będą pacjenci.

Wiadomo już, że z początkiem sierpnia rozpocząć ma się remont lewego skrzydła oddziału wewnętrznego szpitala w Łęczycy. Prace potrwać mają ok. dwóch miesięcy. **Andrzej Pietruszka**, dyrektor szpitala, uspokaja.

- Remont oddziału wewnętrznego, choć z pewnością trochę utrudni hospitalizację pacjentów, na szczęście jej nie uniemożliwi. Część prawa oddziału nie wymaga w chwili obecnej podobnych inwestycji – mówi dyrektor ZOZ.

Inwestycja obejmuje m.in. wymianę i modernizację sieci elektrycznej, wymianę przewodów energetycznych z aluminiowych na miedziane, wymianę i instalację zabezpieczeń przeciwpożarowych, instalację gazów medycznych, modernizację sanitariatów i łazienek zgodnie z wymogami ministra zdrowia dotyczących przepisów sanitarnych.

- Odświeżenie sal chorych i korytarzy, czyli to, co zobaczymy na pierwszy rzut oka, to tylko kosmetyka, która zajmie najmniej czasu – dodaje

fot. Małgorzata Robaszkiewicz



A. Pietruszka.

Prace remontowe pochłoną około pół miliona złotych i będą częściowo dofinansowane przez Urząd Marszałkowski, Regionalne Centrum Polityki Społecznej oraz fundusze PFRON.

- Zakres prac jest szeroki, ale nie ukrywam zadowolenia, że będą one możliwe. Ostatnio obchodziliśmy bardzo ważne dla nas wydarzenie, a

mianowicie 170- lecie szpitala. Przez te wszystkie lata placówka działała nieprzerwanie, stale się rozwijając i unowocześniając. Ciężka praca naszych poprzedników mobilizuje cały personel do ciągłego doskonalenia, o czym świadczy chociażby zdobyta ostatnio nagroda dla najlepszego szpitala w województwie – podkreśla dyrektor szpitala w Łęczycy.

tekst i fot. (MR)

Do 31 lipca można wybrać między OFE a ZUS

Choć ostateczna data wypełnienia i złożenia deklaracji coraz bliżej, w łęczyckim oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kolejek nie ma. Korytarze świecą pustkami.

Do biura terenowego ZUS Łęczycy przychodzi więcej zainteresowanych niż w kwietniu czy maju, ale nadal jest to niewielka liczba. Trudno więc w chwili obecnej powiedzieć która opcja jest częściej wybierana. Przychodzą natomiast osoby chcące się dowiedzieć, co będzie dla nich korzystniejsze

oraz te, które nie do końca wiedzą o co chodzi.

Przypomnijmy, że członkowie funduszu mają czas do końca lipca na decyzję, czy chcą, aby część przyszłej składki emerytalnej trafiała do OFE, czy na indywidualne subkonto ZUS. Takiego wyboru można dokonać po raz pierwszy, wcześniej część składek obowiązkowo przekazywana była do OFE, a ubezpieczony wybierał jedynie konkretne OFE. W praktyce jednak większość osób trafiała

do funduszu losowo. Osoby, które chcą, aby część ich składki emerytalnej trafiała do OFE, muszą złożyć w ZUS deklarację o dalszym przekazywaniu składki. Składki osób, które nie zadeklarują przekazywania przyszłej składki do OFE będą ewidencjonowane na indywidualnym subkoncie ZUS. Oświadczenie można składać osobiście w oddziale ZUS, listownie oraz elektronicznie poprzez Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

(MR)

Upalny problem w mieście

Cały miniony tydzień był bardzo gorący. Temperatura powietrza przekraczała 30°C a z nieba lał się żar. W takich warunkach trudno nie odczuwać zmęczenia, zwłaszcza jeśli upały utrzymują się przez dłuższy czas. Wakacyjna aura powoli zaczyna dawać się we znaki mieszkańcom Łęczycy.

W tak upalne dni trzeba pić dużo wody i soków owocowych. Jedzenie powinno być lekkie, najlepiej, jeśli w jadłospisie znajdzie się dużo warzyw i owoców. Należy unikać picia alkoholu, wychodzenia na słońce w godzinach między 10.00 a 16.00 oraz pamiętać o nakryciu głowy. To tylko podstawowe zalecenia na przetrwanie upałów.

W mieście jest o tyle trudniej, że nagrzewające się ściany bloków, rozgrzany asfalt i natężenie ruchu na drogach potęgują odczuwanie wysokiej temperatury.

Jedzenie lodów niewiele pomaga, kąpiel w miejskiej fontannie daje chwilowe ochłodzenie, ale nie jest bezpieczna ze względu na bakterie gromadzące się w

wodzie, zalew miejski jest nieprzystosowany do kąpeli, a dzika plaża nad zalewem nie zachęca do spędzania tam wolnego czasu.

Nic więc dziwnego, że łęczycanie czują się rozczarowani postawą władz miasta, które są w stanie zaoferować tylko kurtynę wodną w określone dni i w wyznaczonych godzinach oraz fontannę, która ma spełniać przede wszystkim funkcję ozdobną.

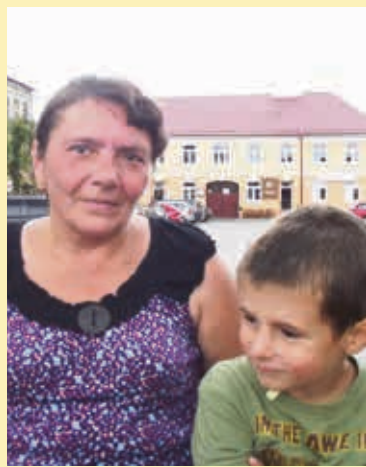
- W Łęczycy nie ma nic poza tą fontanną, to skandal żeby nie było ani basenu, ani kąpieliska, ani jakiegokolwiek zorganizowanego miejsca na miły relaks w wakacyjne upalne dni – mówił zdenerwowany pan Andrzej z którym rozmawialiśmy na pl. Kościuszki.

Podobne zdanie podziela pani Mirosława – Musimy przejść całe miasto do fontanny żeby dzieci mogły się trochę pobawić przy wodzie, ale co to za zabawa? Jak mają wyglądać wakacje dzieci, które nie mogą pojechać z rodzicami na wczasy, skoro w tym mieście nie ma nawet porządnego placu zabaw?

(MR)



Reporter pyta: Jak radzić sobie z upałami?



Dorota i Krzysio Klimczak

Naprawdę nie jest łatwo wytrzymać w tak upalne dni. Przychodzimy ochłodzić się przy fontannie i pamiętamy żeby dużo pić soków i wody. Często wynosimy też wodę przed blok dla piesków, bo zwierzętom jest jeszcze trudniej wytrzymać, a ludzie często o tym zapominają.



Oscar Oney
- turysta z Wielkiej Brytanii

Przyjechałem do Łęczycy na dwa dni, akurat w czasie dużych upałów. Cieszy mnie to, bo dla mnie wysoka temperatura powietrza nie jest żadnym problemem, wręcz przeciwnie, lubię gdy jest tak ciepło. Przecież jest lato, kiedy mają być upały jak nie teraz?



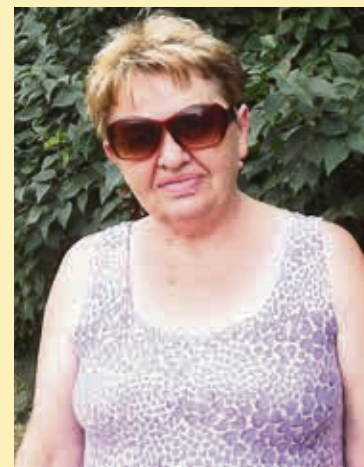
Mirosława Kępińska

Jest bardzo duszno i ciężko mi to wytrzymać. Lubię lato, ale takie upały przez tyle dni z rzędu do dla mnie trochę za dużo. Cieszę się, że mam akurat urlop i mogę trochę uciec od słońca. Szczerze współczuję osobom, które muszą teraz pracować, zwłaszcza, gdy jest to praca na powietrzu.



Edward Filipczak

Jest bardzo gorąco, ale ze wszystkim można sobie poradzić. Najważniejsze, to żeby pić dużo przegotowanej wody a nie mineralnej. Znoszenie upałów także poprawia odpowiednia dieta- jedzenie dużej ilości owoców i warzyw. Lekkie posiłki w tak gorące dni to dobre połączenie ze spacerami wczesnym rankiem, gdy powietrze nie jest jeszcze tak gorące.



Alicja Kubiak

Ja bardzo lubię gdy jest ciepło i lubię słońce. Obecnie jednak jest zdecydowanie za gorąco. Termometr na moim balkonie (w słońcu) wskazuje 50°C. Dla osób chorujących na serce, tak jak ja, są to trudne warunki i trzeba na siebie bardziej uważać zachowując podstawowe środki ostrożności, takie jak duża ilość płynów, spacerować głównie wieczorami oraz unikanie dusznych pomieszczeń.

Romanse w łęczyckim DPS

Najlepszą rzeczą, jaką można dostać od życia to późnej dorosłości, to życzliwy towarzysz, prawdziwy przyjaciel, partner w rozmowie i pomocnik w trudnych chwilach, który jest ciekaw tego, co myślimy i czujemy, którego ciepłą dłoń można trzymać podczas spaceru. Czy miłość po 70-tce jest możliwa, czy to tylko podświadoma potrzeba bycia z drugim człowiekiem?

Nie często słyszy się o „młodej parze” z siwymi włosami. Ludzie starsi po stracie współmałżonka bardzo rzadko decydują się na kolejny związek. W większości przypadków prawdopodobnie przeważa dość powszechne w społeczeństwie

przekonanie, że w pewnym wieku nie wszystko wolno, do tego dochodzi lęk przed opinią rodziny oraz wstyd przed sąsiadami. Zdarzają się jednak, choć nie często, także ci odważni. Zapytaliśmy, czy w Domu Pomocy Społecznej w Łęczycy założyła kiedyś miłość i jak sprawa ewentualnej legalizacji związku podopiecznych wyglądałaby w kwestiach formalnych.

- Jeżeli nasi podopieczni wyrażiliby chęć związania się, my nie możemy im tego w żaden sposób utrudniać czy uniemożliwiać. Osobiście uczestniczyłam kiedyś w ślubie naszych podopiecznych, którzy trafili do ośrodka osobno,

połączyło ich uczucie i postanowili się pobrać. Była to jedyna taka sytuacja w DPS w Łęczycy od kiedy pełnię funkcję dyrektora, czyli od 12 lat. Opuśczenie Domu Pomocy Społecznej po zawarciu związku małżeńskiego jest prawnie możliwe, ale wymaga późniejszej współpracy z odpowiednimi instytucjami, które pomogą, byłym już wtedy podopiecznym, w trudnych sytuacjach codziennego życia. Pamiętajmy, że do Domu Pomocy Społecznej trafiają osoby wymagające całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności - wyjaśnia **Grażyna Lipińska**, dyrektor DPS w Łęczycy. - Wszyscy mają prawo do uczuć, bez względu na wiek. Niepełnosprawność tego w żaden sposób nie przekreśla. Pobyt w DPS też nie - dodaje.

Zadzwońiła do nas ostatnio 70-letnia pani, która opowiedziała o swoich planach związania się z mężczyzną o 3 lata od niej starszym, podopiecznym Domu Pomocy Społecznej. Obojgu doświadczała samotność, oboje około 20 lat temu stracili współmałżonków, oboje schorowani. Pomysł pobrania się i zamieszkania razem był bardzo śmiały, pozostał jednak tylko w sferze marzeń, było to dobre życzenie



foto: Małgorzata Robaszkiewicz

Na zdjęciu Grażyna Lipińska, dyr. DPS w Łęczycy

i tęsknota za towarzyszem życia. Rzeczywistość okazała się niestety mało wyrozumiała, ponieważ ze względu na swój stan zdrowia państwo ci zdecydowali się zrezygnować z małżeństwa, o którym wcześniej wspominali oraz wspólnego zamieszkania. Choć decyzja ta nie należała do najłatwiejszych, górę nad uczuciami wziął rozsądek i troska o wzajemne bezpieczeństwo. (MR)

Góra grosików dla potrzebujących

Ponad 200 kg „złota” zebrali dzieci w ramach akcji PCK o nazwie „Gorączka złota” organizowanej we współpracy z sześcioma szkołami z powiatu łęczyckiego.

Zarząd Oddziału Rejonowego PCK w Łęczycy zorganizował już po raz kolejny akcję, której celem jest pomoc potrzebującym dzieciom. Najbardziej istotne jest, że to dzięki innym dzieciom, ich zaangażowaniu i chęci pomocy, „gorączka złota” przynosi zamierzone efekty. W tegorocznej edycji udział wzięło sześć szkół, których pomoc mierzymy na kilogramy zebranych monet (1, 2, 5 gr). Najwięcej grosików zebrało Gimnazjum w Daszynie, aż 114,45 kg, co stanowi ponad połowę zebranej ilości oraz Szkoła Podstawowa w Daszynie, która do akcji dorzuciła 43,700 kg monet. Pozostałe placówki włączone w pomoc to: SP w Sobótce Starej, SP nr 4 w Łęczycy, Zespół Szkół im. Jadwigi Grodzkiej w Łęczycy oraz Zespół Szkół nr 1 w Łęczycy.

tekst i fot. (MR)



reklama



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



Narożniki od:
939zł

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



Segmenty od:
899zł

SUPER
OFERTA
narożników

Kuchnie od:
499zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Męskie przyciąganie, czyli jak dbają o siebie faceci

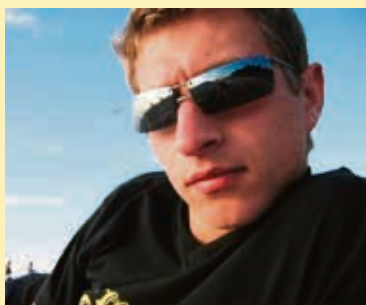
ŁĘCZYCA Mit „prawdziwego”, inaczej mówiąc zaniebanego mężczyzny powoli staje się historią. Panowie zaczynają zwracać coraz większą uwagę na swój wygląd, ubiór i higienę. Coraz częściej też, choć jeszcze bardzo nieśmiało, odwiedzają kosmetyczki.

Mężczyźni uwielbiają, gdy ich partnerki są ładne, zgrabne i bardzo zadbane pod każdym względem. Mimo, że ciągle narzekają, że panie zbyt wiele czasu spędzają u kosmetyczki czy u fryzjera oraz we własnej łazience podczas wieczornych zabiegów pielęgnacyjnych, piękna kobieta to duma każdego mężczyzny. Zasada ta działa także w drugą stronę.

- Panowie bardzo rzadko odwiedzają gabinety kosmetyczne, czasami mamy jednego klienta płci męskiej w tygodniu, a czasem jest tylko jeden w miesiącu.

Usługi, z których korzystają mężczyźni to manicure, pedicure oraz najczęściej w przypadku młodszych panów, zabieg oczyszczania twarzy. Mężczyźni czują się jednak skrępowani podczas wizyty, zwłaszcza jeśli nie są stałymi klientami a przychodzą tylko sporadycznie - dowiadujemy się w jednym z łęczyckich gabinetów kosmetycznych. - Żadnych innych zabiegów na męskim ciele w tym gabinecie nie wykonywałam. W większych miastach panowie coraz częściej korzystają z zabiegu depilacji, przede wszystkim klatki piersiowej, w Łęczycy jeszcze się to nie przyjęło.

- Do kosmetyczki? Nie, nie chodzę i nigdy nie byłam. Uważam, że mężczyzna powinien sam dbać o swój wygląd. Przecież to nie skomplikowanego, wystarczy pamiętać o codziennej higienie, regularnych wizytach u fryzjera, skutecznym an-



typerspirancie, dobrej maszynce do golenia i wodzie toaletowej. To chyba najważniejsze - wylicza Tomek. - No, jeszcze ubranie. Musi być czyste i dobrze wyprasowane - dodaje.

Obecne pokolenie młodych mężczyzn ma świadomość, jak ważny jest wygląd fizyczny, bo w 80% składa się on na tzw. pierwsze wrażenie podczas spotkania. Kierując się zasadą „jak cię widzą, tak cię piszą” panowie zaczynają coraz bardziej dbać o swój wygląd.

(MR)

Malowali zebry

ŁĘCZYCA Długo trwało oczekiwanie na namalowanie nowych pasów na kilku przejściach dla pieszych w Łęczycy. W niektórych miejscach nie było ich już w ogóle widać. Oczywiście zebra nie pojawi się jeszcze wszędzie tam, gdzie jest potrzebna, możemy jednak mówić o postępie.

Nareszcie, Zieleni miejska zleciła prace m.in. na ulicy Kilińskiego, Poznańskiej i Przedrynek. Od środy są już wyraźne, białe pasy, co znacznie poprawi widoczność przejść dla

pieszych, zwłaszcza w ruchliwych okolicach targowiska.

Mieszkańcy nie kryli zadowolenia widząc nowo namalowane przejścia dla pieszych. - Pasów na jezdni bardzo tutaj brakowało, ulicą Kilińskiego przechodzę często na targ i do przychodni lub po prostu wracając do domu, bo mieszkam w okolicy. Teraz przejście będzie bezpieczniejsze, tylko szkoda, że tak długo to trwało - komentuje pani Anna.

tekst i fot. (MR)



Ginące zawody w Domu Kultury

ŁĘCZYCA Za nami kolejny, drugi już tydzień wakacji organizowanych przez Dom Kultury w Łęczycy. W minionym tygodniu dzieci mogły poznać zawody powoli odchodzące do przeszłości. Zajęcia warsztatowe we wszystkich przypadkach poprzedzane były sporą dawką informacji teoretycznych.

„Jak szybko latają pszczoły?”, „Ile czasu trzeba poświęcić żeby wyrzeźbić diablą Borutę?”, „W jakiej temperaturze twardnieje glina”? Podczas spotkań ze specjalistami z poszczególnych dziedzin



cej w Domu Kultury warsztaty ceramiki. - Najfajniejsza jest zabawa z gliną. To ciekawe, że można zrobić dowolny kształt, np. kubek lub miseczkę i po odpowiedniej obróbce i malowaniu, o którym mówiła nam pani Ewa, używać go na co dzień - komentuje Justyna, uczestniczka zajęć warsztatowych w Domu Kultury w Łęczycy. - Dzisiaj podobało mi się też to, że mogliśmy spróbować różnych smaków miodu.

tekst i fot. (MR)

dzieci miały sporo pytań. Nie wstydziły się ich zadawać i były wyraźnie zainteresowane przekazywaną im wiedzą. Wśród zanikających zawodów znaleźli się m.in. bartnik, rzeźbiarz czy garncarz. O pracy bartnika opowiadał dzieciom Jarosław Wasiak z Witoni, poczęstował także słuchaczy przeróżnymi miodami z własnej pasieki. Sztukę rzeźbiarską pokazywała Halina Kowalska z Łęczycy, a lepić z gliny najmłodsi nauczyli się dzięki Ewie Chodkiewicz, prowadzą-



Parkowanie zabronione

ŁĘCZYCA Zaparkowałeś samochód sprawdzając wcześniej, że nie ma znaku zakazu parkowania, a tu za wycieraczką wezwanie do stawienia się u strażników miejskich. Powód? Popelnienie wykroczenia.

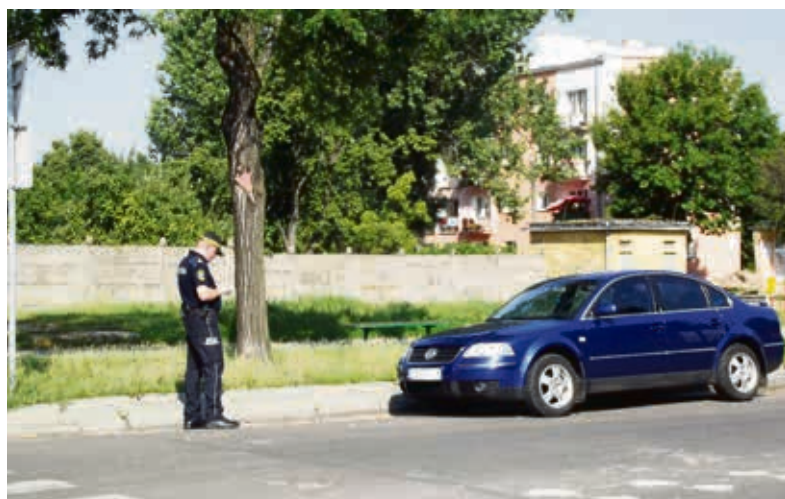
Kierowcy bardzo często zapominają o treści art. 49 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy prawo o ruchu drogowym, który wyraźnie informuje o zakazie zatrzymania pojazdu na przejściu dla pieszych oraz w odległości mniejszej niż 10 m przed tym przejściem, w przypadku drogi dwukierunkowej o dwóch pasach ruchu także za przejściem. Taka sama odległość musi być zachowana od skrzyżowania oraz od przejazdu dla rowerzystów.

- Kierowcy nie zdają sobie sprawy z zagrożenia jakie stwarza pozostawienie pojazdu tuż za, lub tuż przed przejściem dla pieszych. Jest to znaczne ograniczenie widoczności dla kierujących pojazdami, którzy mogą nie zauważyć pieszych. Ktoś, kto parkuje bezpośrednio przy pasach albo nie zna przepisów, albo liczy, że nikt nawet nie zwróci

uwagi. Ale my zwracamy na to uwagę i reagujemy, musimy, bo jest to zgodne z nałożonymi na nas obowiązkami - informuje Tomasz Olczyk, komendant SM w Łęczycy. - Mandat karny w takiej sytuacji wynosi od 100 do 300 zł.

Rzeczywiście, przepis ten jest w Łęczycy łamany nagminnie. Wystarczy 15 minutowy spacer, żeby zobaczyć co najmniej kilka pojazdów zaparkowanych prawie na samych pasach. Prawdopodobnie wynika to po prostu z niewiedzy kierowców. - Przyznam szczerze, że nigdy nie zwracałem na to uwagi. Patrę tylko, czy nie ma znaku zakazu parkowania, jeśli nie, to zostawiam samochód tam, gdzie jest mi najwygodniej. Z pewnością nie raz zdarzyło mi się to zrobić tuż przy pasach. Na szczęście jeszcze mandatu nie dostałem - komentuje kierowca z Łęczycy. Przypomnijmy, że parkując samochód na chodniku też należy uważać - jest to możliwe w przypadku, gdy dla pieszych zostanie nie mniej niż 1,5m wolnego miejsca.

tekst i fot. (MR)



Przewodniczący utrudnia mi życie – twierdzi pan Jan

ŁĘCZYCA Niepełnosprawny Jan Krajewski, poruszający się na wózku inwalidzkim, ma duży żal do swojego sąsiada Waldemara Augustyniaka, który w spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka” pełni funkcję przewodniczącego rady nadzorczej. Kością niezgody jest przyblokowa komórka w której m.in. przewodniczący Augustyniak trzyma rower.

Spór trwa od kilku miesięcy. Pan Jan chciałby trzymać w komórce przy bloku trzy inwalidzkie wózki. Otrzymał jednak odmowę z „Łęczycanki”. Nie zgadza się z decyzją. Twierdzi, że przewodniczący Augustyniak uprawia prywatę.

- Ta komórka była budowana przez byłego męża mojej partnerki – słyszymy. - Mam do niej pełne prawo. Niestety upatrzył

ją sobie pan Augustyniak i ma gdzieś potrzeby niepełnosprawnego człowieka.

W krytycznej ocenie działań przewodniczącego rady nadzorczej wtóruje panu Janowi, Danuta Chwiała.

- Kocham Janka i nie mogę patrzeć jak się męczy. Trzymamy wózki inwalidzkie w pralni. Gdybyśmy mieli je w tej komórce przy bloku, to znacznie ułatwiłoby nam życie – mówi D. Chwiała.

Pani Danuta powiedziała nam, że komórka została bezprawnie przywłaszczona przez sąsiadkę, która następnie użyczyła pomieszczenie m.in. przewodniczącemu Augustyniakowi.

- Grzecznościowo użyczyliśmy komórkę sąsiadce. Kiedyś wymieniła jednak bez naszej wiedzy zamki w drzwiach i przywłaszczyła sobie komórkę. Jak tak można? Napisaliśmy w tej sprawie do „Łęczycanki”, ale wiadomo... Przewodniczący rady nadzorczej komórki nam nie odda.

Rozmawialiśmy z córką sąsiadki oskarżanej o przywłaszczenie przyblokowej komórki.

- To nieprawda co mówi pani Chwiała. Mama ma pełne prawo do tej komórki – usłyszeliśmy.

Waldemar Augustyniak jest zbulwersowany postawą swojego sąsiada.



Jan Krajewski uważa, że przewodniczący RN „Łęczycanki” ignoruje potrzeby inwalidów

- Szanuję człowieka, współczuję mu w jego niepełnosprawności, ale wszystko ma swoje granice. Niedawno mi ubliżał, wyzywał od najgorszych. Zastanawiam się nad tym, czy nie skierować sprawy do sądu – mówi przewodniczący rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka”. - Komórka nie była budowana przez męża pani Chwiała. To sąsiadka ma uprawnienia do korzystania z tego pomieszczenia. Oprócz jej i mnie z komórki korzysta jeszcze jeden mieszkaniec. Niestety nie

ma tam już miejsca na inwalidzkie wózki.

Przewodniczący Augustyniak twierdzi, że spółdzielnia chce pomóc niepełnosprawnemu lokatorowi.

- Planujemy wybudować podjazd do balkonu jego mieszkania na parterze. Wówczas pan Jan mógłby trzymać wózki inwalidzkie w domu...

- Nie będę w mieszkaniu trzymał trzech wózków inwalidzkich. Do takich celów służą komórki – ripostuje Jan Krajewski.

tekst i fot. (stop)

Euro numerem 1

ŁĘCZYCA Wakacje to gorący okres nie tylko dla biur podróży czy hoteli, ale również dla kantorów wymiany walut. W pieniądze najlepiej zaopatrzyć się w Polsce, gdyż transakcja wymiany będzie z całą pewnością bardziej korzystna niż w odwiedzanym państwie.

W kantorach i punktach wymiany walut w miesiącach wakacyjnych jest znacznie więcej klientów niż w ciągu roku.

- Już od czerwca zauważalny jest zwiększony ruch przy okienku – słyszymy w jednym z łęczyckich punktów wymiany walut. - Największym zainteresowaniem cieszy się euro. Jest to niekwestionowany nr 1. Zaraz po euro, kupuje się dolary i funty.

W trzech łęczyckich punktach wymiany zdecydowanie dominuje euro. Trudno się dziwić, tym bardziej, że obecnie euro jest wspólną walutą dla 18 państw UE. Jest więc z czego wybierać planując europejskie wczasy.

(MR)



O komórkę przy bloku na ul. Belwederskiej toczy się spór

reklama

Uwolnij się od wielu rat!

Płać jedną ratę w miesiącu zamiast kilku



Przenieś swoje zobowiązania do Kasy Stefczyka i wybierz Godną Uwagi pożyczkę konsolidacyjną!

Zalety pożyczki:
oprocentowanie od 10% w skali roku*,
okres kredytowania nawet do 10 lat



Szczegóły w placówkach Kasy

*Całkowita kwota kredytu: 36 000 zł, czas obowiązywania umowy: 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 475,88 zł oraz ostatnia, 120. rata: 475,58 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 10% (zmienna), prowizja 4%, tj. 1440 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, koszt ubezpieczenia WALOR: 3587,60 zł (w tym wpisowe i udział w TUW: 2 zł), opłata za przelew (2 szt.): 30 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 14,68%, całkowita kwota do zapłaty: 62 202,90 zł, w tym odsetki: 21 105,30 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 12.03.2014 r. Jednym z warunków udzielenia Godnej Uwagi pożyczki konsolidacyjnej jest refinansowanie zewnętrznych (spoza grupy Kas Stefczyka, tj. Kasy Stefczyka, Kasy Wspólnota, Kasy Jowisz, Kasy Wybrzeże, Kasy Unii Lubelskiej, Kasy Centrum oraz Twojej SKOK i Kasy Polska) zobowiązań pożyczkowych/kredytowych wnioskodawcy w wysokości co najmniej 10 tys. zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

kasastefczyka.pl

801 600 100

koszt wg taryfy operatora

KASA STEFCZYKA

Rozpoczęły się żniwa



GM. ŁĘCZYCA Na polach pojawiły się pierwsze kombajny. To znak, że rozpoczęły się tegoroczne żniwa. Jako pierwszy tradycyjnie zbierany jest jęczmień ozimy.

Kombajny wyruszyły również, by ścinać rzepak dwuetapowo - na pokos.

Rozpoczęły się tzw. małe żniwa. Rolnicy z naszego regionu przystąpili do zbioru jęczmienia

ozimego, dojrzewa także rzepak. Zapowiadane na najbliższe dni upały prawdopodobnie zachęcą wielu gospodarzy do rozpoczęcia małych żniw w swoich gospodarstwach. Pierwsze koszone są plantacje na lżejszych glebach, na nich jęczmień i rzepak dojrzewa szybciej. Do koszenia roślin na pokosy przystępować należy wtedy, gdy łan rzepaku zmienia barwę z seledynowej na żółtą. Optymalny czas koszenia rzepaku na pokosy jest bardzo krótki, trwa zaledwie 3-5 dni. Pogoda obecnie sprzyja małym żniwom, niemniej jednak istnieje duże ryzyko, że po upałach przyjdą burze z ulewnymi deszczami czasem również z gradem, które w jednej chwili mogą wymłócić zwłaszcza dojrzewający na pokosie rzepak.

- Kończą się pomału tzw. małe żniwa. Niedługo rozpoczną się żniwa zbóż jarych - mówi Karol Olczak, gospodarz ze wsi Borki pod Łęczycą. - Jeszcze nie wiem jak kształtują się ceny w skupach. Mam nadzieję, że nie będą niższe niż rok temu.

tekst i fot. (stop)



Karol Olczak liczy na dobre plony

Remont zabytkowego szkolnego gmachu

W gimnazjum im. Jana Pawła II w Łęczycy trwa rozpoczęty wraz z początkiem wakacji remont korytarzy i klatek schodowych. Jest to jeden z ostatnich etapów rozpoczętego kilka lat temu procesu przywracania świetności temu zabytkowemu budynkowi z I połowy XX w. Wcześniej wyremontowane zostały wszystkie pracownie lekcyjne, świetlica, kuchnia i pomieszczenia administracyjne. Klasy zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny, dostęp do internetu, a na korytarzach został zainstalowany radiowęzeł. Wszystko po to, aby młodzież gimnazjalna mogła w komfortowych warunkach pobierać naukę i rozwijać swoje zainteresowania.

Info: UM



Groźna kraksa na Kaliskiej



ŁĘCZYCA Mercedes, kierowany przez 20-latkę, uderzył w tył opla kombi, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych na ul. Kaliskiej. Siła uderzenia była duża. Pasażerka mercedesa, która nie zapięła pasów, uderzyła głową w przednią szybę. Na szczęście poszkodowanych w kolizji nie trzeba było hospitalizować.

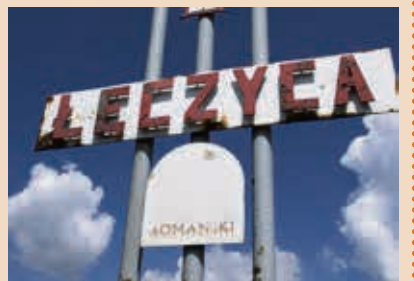
Do kraksy doszło w czwartek przed południem. Na miejsce przyjechali policjanci i strażacy, którzy zabezpieczali drogę. Ruch samochodów - w stronę Poddębic - był znacznie utrudniony. Tworzyły się korki. Kierowca mercedesa, który nie zachował należytej uwagi na drodze, został ukarany mandatem. (stop)



Kierowca mercedesa został ukarany mandatem

Zardzewiałe „witacze”

Wjeżdżając do Łęczycy - zarówno od strony Zgierza, jak i Poddębic - witają podróżnych stare, zardzewiałe tablice z nazwą miasta. Już dawno powinny zostać wymienione. Poza tym na rogatkach - od strony Zgierza, nie ma od kilku miesięcy na postumencie symbolu Łęczycy, czyli diabła Boruty. Spróchniała rzeźba miała zostać zastąpiona na wiosnę nową figurą słynnego szlachcica. Wiosna za nami a Boruty nie widać.



- Odnowienie "witaczy" na rogatkach Łęczycy zaplanowane jest na przyszły rok, ponieważ na ten rok zaplanowane są w budżecie inne inwestycje. Postać Boruty również pojawi się w przyszłym roku - informuje Rafał Koperkiewicz z biura promocji łęczyckiego magistratu.

(stop)

Echa naszej publikacji

ŁĘCZYCA Po ubiegłotygodniowym artykule dot. wypłat diet samorządowcom z Ozorkowa w okresie wakacyjnym informację przesłał urząd miasta w Łęczycy. Ile zarabiają radni?

Przewodniczący komisji stałej: 735,29 zł (miesięcznie ryczałt)

Członek komisji rewizyjnej: 715,41 zł (miesięcznie ryczałt)

pozostali radni: 695,54 zł (miesięcznie ryczałt)

Przewodniczący rady: 993,63 zł

Zastępca przewodniczącego rady: 794,90 zł

Zgodnie z par. 5 uchwały nr XVIII/143/07 rady miasta Łęczycy z dnia 20 grudnia 2007 roku w sprawie ustalenia wysokości i zasad wypłacania diet radnych rady miasta Łęczycy (zmienionej uchwałą na XXXII/240/08 rady miasta Łęczycy z dnia 01 lipca 2008 r.) ryczałtowana dieta nie jest wypłacana, jeżeli w danym miesiącu nie odbyła się sesja rady ani posiedzenie żadnej komisji, której radny jest członkiem lub jeśli radny był na tych posiedzeniach nieobecny.

(stop)

Media interesują się byłym wójtem

DASZYNA Nikt nie przypuszczał, że nazwisko Zbigniewa Wojtera, byłego wójta Daszyny, tak szybko znów pojawi się na okładkach lokalnych gazet. Choć... zbliżające się wybory samorządowe uaktywniają niektórych do informowania dziennikarzy o różnych sensacjach. Taką sprawą ma być kontrola RIO i przekazanie wniosków pokontrolnych prokuraturze.

Zdaniem byłego wójta sprawa ma podwójne dno.

- Komuś bardzo zależy, aby mnie zdyskredytować. Dziwię się, że RIO przekazało po kontroli sprawę prokuraturze. Tym bardziej, że prezes RIO oficjalnie wypowiadał się na łamach gazet, że kontrola nie wykazała dużych uchybień. NIK także pozytywnie oceniła wykorzystanie i rozliczenie środków publicznych na realizację inwestycji. O co więc chodzi?

Z. Wojtera odpiera zarzuty. Wymienia konkretne przykłady

działań, które w jego ocenie nie stanowiły podstawy do krytyki.

- To nie gmina a organ, który wydał koncesję, tj. starosta łęczycki określa wysokość należnej opłaty eksploatacyjnej. Gmina nie ma interesu prawnego i nie uczestniczy w takim postępowaniu jako strona. Dziwi mnie również, że RIO kieruje zarzuty dot. braku opodatkowania podatkiem od nieruchomości gruntów, których właściciele uzyskali koncesje na wydobywanie kopalin. W tej sytuacji to wójt gminy Witonin był właściwy w tym zakresie do podejmowania decyzji. RIO zarzuca też, że niewłaściwie doręczono niektóre decyzje podatkowe - w sytuacji, gdy adresaci decyzji nie kwestionowali faktu doręczenia a podatki te zostały uiszczone. Powszechną praktyką było rozpatrywanie wniosków mieszkańców dotyczących umorzenia zaległości lub odroczenia płatności zobowiązań podatkowych, a decyzje te wydawane zostały zgodnie z obowiązującymi przepisami

i zgodnie ze stanem faktycznym. Zdziwienie budzi także zarzut RIO, że czyniłem to w interesie swojego brata - jednak decyzja jego nie dotyczyła i była zgodna z przepisami prawa.

Były wójt dodaje, że od skierowanych przez RIO wniosków pokontrolnych gmina wniosła obszerne zastrzeżenia. Przepisy nie przewidują możliwości wniesienia skargi do sądu administracyjnego.

W Daszynie sprawa jest szeroko komentowana. Mieszkańcy są zaskoczeni negatywną oceną pokontrolną. Tym bardziej, że gmina w ostatnich latach zrealizowała szereg ważnych inwestycji.

- Być może komuś przeszkadza, że w Daszynie realizuje się o wiele więcej zadań inwestycyjnych niż w Łęczycy. Mam nadzieję, że mieszkańcy to doceniają i sami potrafią wyciągnąć odpowiednie wnioski. Jako wójt robiłem wszystko, aby nasza gmina się rozwijała. Nie mieliśmy armii urzędników i być może



Zbigniew Wojtera odrzuca zarzuty

pewne drobne uchybienia były. Jednakże wydatkowanie środków publicznych było prawidłowe.

Zbigniew Wojtera odnosi się też do innego zarzutu dot. sprawowania władzy, pomimo wyroku sądu.

- Wykonywałem swoje obowiązki do czasu, gdy zostałem odwołany. To nie moja wina, że sąd wydał wyrok odwołujący mnie ze stanowiska z datą wsteczną.

tekst i fot. (stop)

Z tramwaju wprost na ruchliwą jezdnię

OZORKÓW To najbardziej niebezpieczny przystanek w mieście. Na podjeżdżający tramwaj - jadący od strony Zgierza - trzeba czekać na drodze. Również pasażerowie wysiadając na przystanku Ozorków - Las muszą wchodzić na jezdnię. Codziennie w tym miejscu dochodzi do wielu niebezpiecznych sytuacji. Mieszkańcy korzystający z usług linii 46 ryzykują swoim zdrowiem a nawet życiem.

Jolanta Lisiecka, z którą rozmawialiśmy na przystanku tramwajowym, boi się, że może dojść do tragedii.

- Najbardziej narażeni są ludzie starsi. Wychodząc z tramwaju mogą wpaść pod samochód. Trzeba liczyć na przewidujących i ostrożnych kierowców, niestety nie wszyscy zwalniają przed przystankiem.

Paweł Wojtyńka, krótko po tym jak wysiadł z tramwaju, bardzo krytycznie wypowiadał się o przystanku Ozorków - Las.

- Dziwię się, że to miejsce nie zostało jeszcze zmodernizowane. Być może rozwiązaniem byłyby tramwaje posiadające drzwi z obu stron. Na razie to jednak marzenie. Tramwaje są stare, przystanki nie-



Na zdjęciu Jolanta Lisiecka z wnuczką



Czekając na tramwaj trzeba niestety stać na ruchliwej ulicy

bezpieczne. Szkoda gadać.

Od lat mówi się o planach związanych z unowocześnieniem taboru. Potwierdza to ozorkowski magistrat.

- Planowana inwestycja, dotycząca przebudowy linii 46 na całej długości trasy, uwzględnia rozwiązanie tego problemu (wagon przyszłego taboru tramwajowego będą wyposażone w drzwi umiejscowione po obu stronach wagonu, by umożliwić wsiadanie i wysiadanie pasażerów na stronę, gdzie znajdować się będzie wydzielony przystanek) - mówi Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza.

Pytanie, kiedy to nastąpi...

(stop)



Paweł Wojtyńka - jak większość mieszkańców - czeka na modernizację linii

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801-402-403

45zł

Ozorków i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

DOSTAWY GAZU RÓWNIEŻ NA TERENIE ŁĘCZYCY I OKOLIC, TEL. 024 264-11-11

DO KĄŻDEJ BUTLI UPOMINEK!

„Kiwajka” po ozorkowskich torach

W każdą wakacyjną niedzielę w godzinach 12.00-18.00 można dowolnie korzystać z możliwości przejażdżki drewnianą ręczną po fragmencie torów kolei wąskotorowej. Długość udostępnionej trasy wynosi około 300 m a jej początek znajduje się przy stacji kolei wąskotorowej w Ozorkowie, przy ulicy Kolejowej. Już trzy niedziele z drewnianą za nami. Ci, którzy jeszcze nie poznali historii wąskotorówki powstałej w 1914 roku, a więc sto lat temu i do tej pory nie mieli okazji przenieść się w dawne czasy za sprawą „kiwajki”, powinni skorzystać z tej wyjątkowej możliwości oferowanej przez Stowarzyszenie Krośniewickiej Kolei Wąskotorowej.

Małgorzata Robaszkiewicz
fot. SKKW

Uwaga, ruszamy!



Chętni na przejażdżkę czekali w kolejce



Zaangażowana cała rodzina



Profesjonalne rekwizyty też były



Dzieci świetnie się bawiły



Jak w rodzinie kolejarzy z pamiątkowym zdjęciem



Na szczęście mało skomplikowany ten mechanizm



Jak na prawdziwym peronie



Ozorków z termalną wodą?

Andrzej Sokołowski, który zamierza wziąć udział w najbliższych wyborach samorządowych i ubiegać się o stanowisko burmistrza, planuje zorganizować wkrótce spotkanie z mieszkańcami ws. geotermii.

- Pod Ozorkowem są duże źródła gorącej wody. Problem jednak w tym, że jak do tej pory nikt nie zdecydował się na wykorzystanie podziemnych wód geotermalnych. Chciałbym to zmienić – słyszymy.

Dowiedzieliśmy, że w ciągu najbliższych dni w Ozorkowie zarejestrowane ma zostać lokalne koło zgierskiego stowarzyszenia Zrównoważony Rozwój – Geotermia w Polsce im. św. Królowej Jadwigi.

- Chcielibyśmy przybliżyć mieszkańcom temat związany z pozyskiwaniem i wykorzystywaniem podziemnych gorących źródeł. O tym zagadnieniu mówić będzie profesor z Politechniki Łódzkiej.

A. Sokołowski nie ukrywa, że geotermia będzie jego głównym punktem w walce o fotel burmistrza.

- Dziwię się, że nasze władze do tej pory nie starały się o środki



Andrzej Sokołowski ma konkretne plany ws. inwestycji termalnych

unijne na stworzenie w Ozorkowie na przykład termalnego kompleksu basenowego i zaopatrywania w ciepło płynące z wnętrza ziemi lokali mieszkalnych. Pieniądze są, tylko trzeba determinacji, aby je pozyskać i prawidłowo spożytkować – mówi kandydat na burmistrza.

W mieście przedwyborcze deklaracje są coraz bardziej słyszalne.

Według naszych informacji kandydatów na stanowisko burmistrza jest kilku. Jakie szanse ma pan Andrzej, który jest zegarmistrzem? Trudno powiedzieć. Na pewno w „Reporterze” informować będziemy o wszelkich ruchach kandydatów, aby jak najbardziej przybliżyć mieszkańcom ich sylwetki i pomysły.

tekst i fot. (stop)

Na osiedlu pytają o remont dróg

PARZĘCZEW Na nowym osiedlu nowoczesne domy wyrastają jak grzyby po deszczu. Cieszy to, że miejsce staje się coraz bardziej popularne. Martwi jednak, że mieszkańcy coraz częściej skarżą się na stan osiedlowych dróg.

- Na Kątnej jest żużel. W czasie upalnego lata wszędzie unosi się czarny kurz. Z kolei Lipowa została utwardzona jakąś nową metodą, pomimo tego również jest zapiaszczona – mówi Agnieszka Stawisińska.

Mieszkańcy powiedzieli nam, że drogi są dziurawe.

- Często jeżdżę przez to osiedle na rowerze. Trzęsie bardzo, w wielu miejscach dziura na dziurę – mówi Dorota Klimczak.

Przy ul. Lipowej mieszka Maciej Cybulski. Tak jak inni mieszkańcy narzeka na stan dróg.



Ul. Kątna wysypana została żużlem. Nawet rowerzyści narzekają na stan drogi

- Wydaje mi się, że gmina niepotrzebnie utwardza drogi nową

metodą, czyli robiąc podkład cementowy. Od razu Lipową trzeba było wyasfaltować – twierdzi pan Maciej.

Ryszard Nowakowski, wójt Parzęczewa, ma pozytywne zdanie o inwestycjach na osiedlu domków jednorodzinnych.

- Nowa metoda utwardzenia drogi zdała egzamin – uważa wójt. - Po sygnałach mieszkańców poproszę pracowników, aby zobaczyli czy faktycznie osiedlowe ulice są dziurawe. Jeśli tak, to drogi zostaną niezwłocznie wyrównane. W tym roku mamy w planach postawić na osiedlu kolejne lampy oświetleniowe a także przedłużyć przy ul. Lipowej rów odwadniający. Dziękuję mieszkańcom za sygnały, z całą pewnością niezbędne remonty zostaną wykonane.

(stop)

Najmodniejsze kolorowe lustrzanki

OZORKÓW Sezon na przeciwsłoneczne okulary trwa w najlepsze.

- Tego lata najlepiej sprzedają się okulary z kolorowymi lustrami. Oprawki obowiązkowo również muszą być w jaskrawych kolorach. Takie okulary najchętniej kupują młode dziewczyny – mówi Angelika Cwiklińska, sprzedawczyni w jednym ze sklepów w centrum miasta, przy którym sprzedawane są też przeciwsłoneczne okulary. - W tym sezonie wciąż hitem są także modele z ekstrawaganckimi dodatkami w postaci egzotycznych owoców czy palemek. Zabawne modele

na pewno sprawdzą się na plaży. Poza nastolatkami okulary przeciwsłoneczne kupują też panie w średnim wieku i starsze. Wśród zwykłych okularów przeciwsłonecznych królują tego lata modele „kocie”. Ciągłe modne są także „lennonki”. Panowie gustują w ciemnych przeciwsłonecznych okularach.

- Okulary można u nas kupić w cenie od 10 do 15 złotych – mówi pani Angelika. Dobrze, markowe okulary są w cenie od 150 złotych wzwyż. Optycy zalecają okulary z filtrami ochronnymi oraz polaryzacją.

(stop)



OPK podłącza pod ciepłociąg

OZORKÓW Kolejne bloki ogrzewane będą z sieci Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Właśnie rozpoczęły się prace związane z podłączeniem do nitki ciepłociągu bloku przy ul. Westerplatte 2. W przyszłym roku na tym osiedlu podłączony ma

zostać także blok przy ul. Bema 8. W tym roku OPK zrealizuje również taką inwestycję, przy ul. Konstytucji 3 Maja. Podłączony tam zostanie do ciepłociągu jeden blok. Kolejny, przy tej ulicy, w przyszłym roku.

(stop)



Z kolei ul. Lipowa utwardzona była nową metodą. Czy skuteczną?

Co zaszło podczas przesłuchania?

OZORKÓW Wiesław Rzącki, komendant miejscowej policji, miał grozić przesłuchiwanemu i używać wulgarnych słów. Sprawa budzi ogromne kontrowersje. Zachowaniem komendanta zajmie się Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi, bo właśnie tam trafiła skarga na szefa policji w Ozorkowie.

Dawid Przygocki, przesłuchiwany we wtorek rano przez policjantów, nie zapomni tego, co usłyszał od komendanta Rząckiego.

- Wykrzyczał w wulgarny sposób, że jak się nie wyprostuje



Komendant nie chciał rozmawiać z naszym dziennikarzem

na krześle, to przyp...li mi pałką. Jak się dowiedzieliśmy, pan Dawid składał zeznania ws. siedzkiego sporu.

- Zostałem wezwany na komendę, bo sąsiadka oskarżyła mnie, że ją popchnąłem. To kłamstwo. Staralem się wytłumaczyć wszystko przesłuchującym mnie policjantom. W pewnym momencie wszedł do pokoju komendant. Nie zapomnę tego co powiedział. Gdy wróciłem do domu, wszystko opowiedziałem matce. Nie mogła w to uwierzyć.

Marzena Pietrzyk, matka pana Dawida, zanim poszła porozmawiać z komendantem zadzwoniła do naszego dziennikarza.

- Proszę, niech pan uczestniczy w tej rozmowie z komendantem – usłyszeliśmy.

Niestety, komendant Rzącki nie zgodził się na konfrontację.

- Mogę rozmawiać jedynie z panią. Nie mam gazecie nic do powiedzenia – powiedział szef policji, po czym zaprosił na rozmowę matkę Dawida Przygockiego.

Co usłyszała od komendanta pani Marzena?

- Komendant przeprosił. Tłumaczył, że w nerwach mogło paść kilka niecenzuralnych słów.

Marzena Pietrzyk napisała skargę na komendanta, uważa, że przeprosiny to stanowczo za mało.

- Domagam się ukarania komen-



Sprawa przesłuchania Dawida Przygockiego budzi duże kontrowersje

danta. Jak można używać takich słów i grozić. Syn ma krzywy kręgosłup i jak siedzi na krześle, to faktycznie nie jest wyprostowany. Ale czy z tego powodu komendant może sobie pozwolić na tak skandaliczne zachowanie?

Liliana Garczyńska, rzecznik policji w Zgierzu, udzieliła wymijającej odpowiedzi.

- Jeśli ten pan ma zastrzeżenia co do zachowania któregośkolwiek z policjantów ozorkowskiego komisariatu może złożyć skargę na tego funkcjonariusza do komendanta powiatowego policji w Zgierzu bądź do komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi. Postępowanie skargowe jest po to, by wyjaśnić wszystkie kwestie, które podnosi skarżący. Na tą chwilę nie rozpatrujemy żadnej

skargi, która odnosiłaby się do tej sytuacji. Komendant komisariatu w Ozorkowie nie prowadził żadnej rozmowy, którą ta pani mogłaby odczytać/interpretować jako formę przeprosin – czytamy w e-mailu przesłanym do redakcji.

tekst i fot. (stop)



Matka pana Dawida nie kryła emocji



Matka z synem przed ozorkowskim komisariatem

Będzie asfalt, zabraknie chodników

OZORKÓW Rozpoczęły się roboty modernizacyjne osiedlowych dróg gruntowych. Oczywiście mieszkańcy cieszą się, że położony zostanie wkrótce asfalt. Pytają jednak, dlaczego od razu nie są także kładzione chodniki.

Tak jest na przykład przy ul. Grzybowej. Wzdłuż drogi układane są krawężniki. Chodników nie będzie. Dlaczego?

- O to należy zapytać w urzędzie miasta – odpowiada Dariusz Kłys, kierownik robót. - Wykonujemy zlecenie, które polega jedynie na położeniu krawężników. To wszystko. Następna ekipa zajmie się podbudówką i dywanikiem asfaltowym.

Niektórzy mieszkańcy ze zdziwieniem przyjmują informację, że przy remontowanej drodze nie będzie chodnika. Ta sama sytuacja jest też przy remontowanej ul. Zagajnikowej.

Dodatkowo mieszkańcy pytają dlaczego przy remontowanych drogach nikt nie sprząta usypanego piachu.

- Przejść nie można. Piach powinien zostać stąd wywieziony.



Urząd miasta w Ozorkowie informuje:

„Obecnie prowadzona modernizacja polega na poprawie stanu nawierzchni poprzez położenie asfaltu, co pozwoli wyeliminować uciążliwe dla mieszkańców kałuże i błoto w okresach opadów deszczu i dokuczliwy kurz latem. Po zakończeniu programu popra-

wy nawierzchni wszystkich dróg gruntowych (2014-2016) miasto przystąpi do programu budowy chodników i wjazdów do posesji na tych ulicach. Ziemia nie będzie wywieziona, ponieważ będzie wykorzystana w kolejnym etapie modernizacji” - czytamy w komunikacie magistratu.

(stop)

Parking jest, kierowcy narzekają



Parking jest wąski. Niektórzy kierowcy stawiają auta na trawniku z ukosa

OZORKÓW Do naszej redakcji zadzwonił mieszkaniec ul. Westerplatte, który wyraził swoje negatywne zdanie dotyczące przyulicznego parkingu.

- Byliśmy pewni, że parking będzie szerszy. Tak, aby samochody można było ustawiać z ukosa. Wówczas zmieściłoby się o wiele więcej aut. Moim zdaniem jak już się rozpoczyna takie prace, to trzeba to robić

porządnie. Teraz mamy prowizorkę – usłyszeliśmy.

Faktycznie, parking jest bardzo wąski. Nie ma utwardzenia. Samochody stoją na piaszkowym terenie wygospodarowanym kosztem trawnika. Podczas opadów deszczu tworzy się błoto. Nie wiadomo, dlaczego inwestor nie zdecydował się na szerszy parking.

(stop)

KUPON RABATOWY

zniżka przy minimalnym zamówieniu 18 zł na miejscu lub z dostawą

OZORKÓW, PLAC JANA PAWŁA II 12

GODZINY OTWARCIA

NIEDZIELA - CZWARTEK 11:30 - 22:00

PIĄTEK - SOBOTA 11:30 - 23:00

ZAMÓWIENIA

☎ 42 718 22 27, 507 169 009

WWW.EPAOLO.PL

EPAOLO
RESTAURACJA

**10%
RABATU**

Kupcy apelują o modernizację targowiska

OZORKÓW Starsza klientka, która robiła w poniedziałek rano zakupy na miejskim targowisku, uderzyła głową o jeden z metalowych prętów stanowiących konstrukcję wiaty. Rozcięła czoło, polała się krew. Handlujący pod wiatą twierdzą, że konstrukcja wiaty sprzyja takim zdarzeniom. Apelują do burmistrza o zmiany, które wpłynęłyby na poprawę bezpieczeństwa na targowisku.

To na pewno nie będzie takie proste. Burmistrz Jacek Socha wielokrotnie chwalił inwestycję. Co więcej, podczas ostatniego spotkania z kupcami powiedział, że będzie propagował nową wiatę.

- O tym incydencie związanym z klientką, która rozbiła wiatę mówi się na targowisku – twierdzi Stefa-

nia Kowalska, jedna ze sprzedawczyń na miejskim targowisku. - Jeśli chodzi o handlarzy, to nie ma dnia, abyśmy nie zderzali się z metalowymi słupkami. Jest ich pełno i pomimo że człowiek u w a - za, to



O poszkodowanej klientce mówi się na targowisku – słyszymy od S. Kowalskiej

w c i ą ż obija sobie bark.

Słowa pani Stefani potwierdza **Anna Dośpiał**, kolejna kupcowa.

- Nie chcę używać brzydkich słów. Ta wiatę jest straszna. Nastawiali tych prętów, słupków. Teraz jest już za późno, aby to wszystko rozebrać. Jednak może warto byłoby chociaż pomalować te pręty w jakimś ostrzegawczym kolorze. Nasze władze powinny zastanowić się nad tym, co zrobić. Inaczej narażają się na odszkodowania, bo ludzi poszkodowanych z pewnością będzie przybywać.

Co na to urząd miasta?

- Do tej pory nikt nie zgłosił w urzędzie zdarzenia z poszkodowaną klientką – informuje Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza. - Konstrukcja wiaty została zaprojektowana i wykonana zgodnie z przepisami sztuki budowlanej. Inwestycja została odebrana przez wszystkie właściwe instytucje, w tym nadzór budowlany.

Póki co magistrat zaplanował ulepszenie wiaty, które polegałoby na zamontowaniu oświetlenia. Kiedy ruszą prace?

- Montaż oświetlenia i inne inwestycje na targowisku są planowane, natomiast na chwilę obecną jest za wcześnie, by wskazać konkretny termin – dodaje I. Dobrynin.

tekst i fot. (stop)

Prezes odpowiada na zarzuty

OZORKÓW Radosław Piasecki, prezes MKS Bzura Ozorków, odniósł się do naszego ubiegłotygodniowego artykułu dot. planowanego remontu hali sportowej.

Przypomnijmy, że w gazecie zacytowaliśmy e-mail od naszego Czytelnika, blisko związanego ze środowiskiem siatkarzy, który otwarcie krytykował moment rozpoczęcia modernizacji hali.

Zarząd klubu w odpowiedzi na artykuł informuje:

Remont hali bardzo usprawni działalność sportową i był długo oczekiwaną inwestycją dla całego środowiska sportowego w Ozorkowie.

Klub MKS Bzura został poinformowany o remoncie hali sportowej.

Remont nie koliduje z rozgrywkami ligowymi.

Wymiana nawierzchni bardzo poprawi jakość treningów i rozgrywanych spotkań sprawi, że rozgrywki będą odbywały się na poziomie XXI wieku.

Władze miasta maksymalnie wspierają działalność klubu, zawsze są otwarte na nasze sugestie i rozmowy.

Prezes Piasecki w przesłanym oświadczeniu podaje w wątpliwość, aby nasz Czytelnik był związany ze środowiskiem siatkarzy i klubem. Pragniemy poinformować, że informacja została sprawdzona i potwierdzona. Informator zastrzegł sobie anonimowość.

(stop)



Anna Dośpiał także skarży się na metalową konstrukcję wiaty

Idąc do przychodni można złamać nogę

... twierdzą pacjenci NZOZ „Medyk” przy ul. Konstytucji 3 Maja w Ozorkowie. Wszystko przez stary chodnik. Brakuje płyt a te, które pozostały, są krzywe i wystają z podłoża.

- Już od dawna rozmawiamy w tej sprawie z kierownictwem przychodni. Nie ma niestety żadnych działań w tym kierunku. Chodnik jest w coraz gorszym stanie – mówi jedna z mieszkanki, która korzysta z usług niepublicznego ZOZ-u.

Pacjentów bulwersuje fakt, że tak zdewastowany chodnik znajduje się przed placówką świadcząca usługi medyczne.

- Przecież to skandal. Nie dość, że człowiek jest osłabiony chorobą, to



Przed przychodnią zdrowia chodnik jest w złym stanie

jeszcze idąc do przychodni ryzykuje upadkiem i złamaniem kończyn – dodaje kolejna ozorkowianka z którą rozmawialiśmy przed „Medykiem”. **Maria Kosmala**, prezes zarządu NZOZ „Medyk”, twierdzi, że chodnik powinien zostać wyremontowany przez miasto.

- Teren przed przychodnią nie stanowi naszego majątku – słyszymy. - Wielokrotnie prosiliśmy magistrat o wyremontowanie chodnika przed przychodnią.

O komentarz poprosiliśmy urząd miasta.

- Grunt, na którym znajduje się chodnik przed przychodnią, nie należy do miasta. Miasto nie może prowadzić inwestycji i remontów na terenie, który do niego nie należy – informuje Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza.

Z urzędu nie otrzymaliśmy informacji kto jest właścicielem terenu przed NZOZ „Medyk”.

(stop)

Niejasności ws. petycji

OZORKÓW Czy do urzędu wojewódzkiego w Łodzi wpłynęła petycja z podpisami mieszkańców domagających się dodatkowej karetki pogotowia? W ozorkowskim magistracie zapewniają, że petycja została już złożona. W biurze wojewody nic o tym nie wiedzą.

- Nie otrzymaliśmy żadnej petycji z Ozorkowa ws. karetki pogotowia – zapewnia **Krzysztof Sztrajber**, zastępca dyrektora biura wojewody. - Dlatego póki co nie będziemy wypowiadać się, czy działania w Ozorkowie mają szansę przynieść oczekiwany przez mieszkańców skutek.

W sprawie petycji wysłaliśmy mejla do rzecznika burmistrza Ozorkowa. W odpowiedzi zostaliśmy poinformowani, że petycja została już przekazana do urzędu wojewódzkiego i aby pytania skierować do organizatora akcji związanej ze zbieraniem podpisów.

Petycja została złożona w urzędzie wojewódzkim w Łodzi – zapewnia Dominik Gabrysiak. - Jest to potwierdzone. Pod petycją podpisało się ponad 2 tys. mieszkańców. Podpisy w tej sprawie wciąż do mnie trafiają. Aktualnie czekam na odpowiedź od wojewody.

Do sprawy powrócimy.

(stop)



Prezes M. Kosmala twierdzi, że za teren przed NZOZ „Medyk” odpowiada miasto



Głośne wakacje w mieście



Policjanci z łęczyckiej komendy mają w wakacje o wiele więcej interwencji związanych z głośnym zachowaniem się młodzieży, spożywaniem przez młodych ludzi alkoholu.

- Nie ma się co dziwić, że młodzież w wakacje pije alkohol i stoi w kłatkach schodowych czy bramach. Ci ludzie się po prostu nudzą. Nie każdego stać żeby wyjechać na wczasy, więc trzeba szukać atrakcji w mieście. Gdy ich nie ma jedynym sposobem na zabicie nudy są spotkania z kolegami, zazwyczaj tuż pod blokiem czy kamienicą i dość często z piwem w rękę - opowiada pani Teresa, mieszkanka jednej

z łęczyckich kamienic. - Wakacje sprzyjają takim zachowaniom, przede wszystkim dlatego, że młodzi nie mają żadnych obowiązków, to konsekwencje bezstresowego wychowania i na pewno z roku na rok będzie coraz gorzej - dodaje. - Przynajmniej dobrze, że nie zaczepiają przechodniów i nie są agresywni. Niepotrzebnie tylko tak głośno rozmawiają i krzyczą. Ostatnio nawet szła grupka chłopaków ulicą Kaliską o 1 w nocy, zachowywali się na tyle hałaśliwie, że się przebudziłam i wstałam do okna, żeby zobaczyć co się dzieje.

Na szczęście nie doszło jeszcze do żadnych poważnych, waka-

cyjnych incydentów z udziałem młodych ludzi.

- W okresie od 1 czerwca dyżurny łęczyckiej komendy odebrał 18 zgłoszeń dotyczących zakłócenia ładu i porządku publicznego oraz zakłócenia ciszy nocnej. W zgłoszeniach głównie chodzi o młodzież, której głośne zachowanie zaburza sen lokatorom - informuje st. asp. Agnieszka Ciniewicz, rzecznik prasowy KPP w Łęczycu.

Najczęściej policjanci interweniowali na ulicach M. Konopnickiej i Dworcowej, rzadziej na Belwederskiej, Ozorkowskiej, Kaliskiej czy pl. Tadeusza Kościuszki.

tekst i fot. (MR)

Wyrzucili fordą na śmietnik?

Nietypowa interwencja strażników miejskich...

Niecodzienna sytuacja miała miejsce na początku minionego tygodnia w podwórku jednej z kamienic przy ulicy Poznańskiej w Łęczycu - tuż przy kontenerach na śmieci stał odwrócony kołami do góry ford escort.

Był to rzeczywiście bardzo ciekawy widok, który mógł sugerować, że samochód po prostu się komuś znudził i właściciel postanowił porzucić go przy śmietniku. Samochód stał na dachu, miał wyjęty silnik i zdemontowane koła. Co ciekawe, zostały tablice rejestracyjne.

- Widziałem jak przyjechało nim dwóch mężczyzn, myślałem, że go naprawiają, bo dość długo przy nim siedzieli. Jak się okazało, po skończonej „pracy” we dwóch przewrócili samochód na dach. Wyglądało to bardzo fajnie, tylko samochodu trochę szkoda, bo chyba mógł jeszcze trochę pojeździć - opowiada młody chłopak spacerujący z psem po okolicy.

Podczas interwencji strażników miejskich zjawił się właściciel pojazdu, który wyjaśnił niewątpliwie



zagadkową sytuację. - Kupiłem ten samochód, żeby wyjąć z niego silnik, bo jest mi potrzebny, dlatego obecnie to tak wygląda. Wyjąłem jeszcze kilka elementów, które mogą się przydać. Zapewniam, że jeszcze dzisiaj pozostałości pojazdu zostaną przetransportowane na

złom - zobowiązał się mężczyzna. Rzadko kiedy spotkać można samochód stojący na dachu w pobliżu kontenerów na śmieci. Wyglądało to tak, jakby podwórko przy Poznańskiej zaczęło zamieniać się w złomowisko.

(MR)

Narkotyki w przydomowym ogródku

23 krzaki konopi indyjskich marihuany i blisko 600 gramów marihuany to bilans działań łęczyckich policjantów, którzy ujawnili i zabezpieczyli narkotyki na terenie posesji dwóch mieszkańców w powiecie zgierskim.

Łęczyccy policjanci z wydziału kryminalnego realizując działania skierowane przeciwko przestępczości narkotykowej ustalili, że na terenie gminy Parzęczew i Ozorków może znajdować się plantacja konopi indyjskich. 16 i 17 lipca podczas przeszukania posesji zajmowanych przez 17 i 18 - letnich młodzieńców w przydomowym ogródku oraz foliowych tunelach funkcjonariusze ujawnili i zabezpieczyli łącznie 23 krzaki tej odurzającej rośliny oraz blisko 600 gram gotowego suszu marihuany. W trakcie pracy z zatrzymanymi śledczy dodatkowo ustalili, że



starszy z zatrzymanych rozprowadzał narkotyki na terenie Łęczycy. Policjanci przesłuchują już osoby, które nabywały od niego susz. Podejrzany, 18 lipca usłyszał zarzut uprawy, posiadania i rozprowadzania narkotyku osobom małoletnim. Przystępstwo jest zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności. Młodszy z zatrzymanych wraz z zabezpieczonymi u niego środkami odurzającymi został przekazany funkcjonariuszom z komisariatu w Ozorkowie.

KPP w Łęczycu

Nietrzeźwa kierująca ujęta przez świadków

Do dwóch lat pozbawienia wolności grozi 26-latkce, która mając w organizmie blisko 2 promile alkoholu wykonała beztrojski rajd ulicami Łodzi i Zgierza. Została zatrzymana dzięki właściwej reakcji świadków, którzy wykorzystali dogodny moment na odebranie jej kluczyków i przekazanie zgierskim policjantom.

Do zdarzenia doszło rankiem 17 lipca. Troje łodzian jadących do pracy zauważyło w pobliżu ul. Limanowskiego jadące „wężykiem” suzuki na zgierskich tablicach rejestracyjnych. Za kierownicą auta siedziała kobieta, a obok jej pasażerka. Kierująca nie była w stanie utrzymać prostego toru jazdy. Najeżdżała na inne pasy ruchu, uderzyła też kołem w krawężnik. Jadący za nią świadkowie podejrzewali, że znajdowała się pod wpływem alkoholu, więc zaalarmowali łódzką policję. Nie tracąc jej z pola widzenia podążali za wymuszającym pierwszeństwo suzuki. Na ul. Morgowej auto się zatrzymało. Wysiadła z niego zataczająca się kierująca, która wyjechała

z bagażnika kilka toreb i wróciła z nimi do kabiny. Po chwili z suzuki wysiadła pasażerka, która również miała kłopoty z utrzymaniem równowagi. Wzięła bagaże i odeszła od pojazdu. Zaraz po tym suzuki ruszyło w kierunku Zgierza. Świadkowie obserwujący poczynania kierującej dotarli za nią aż do ul. Lechonia w Zgierzu, gdzie kobieta nieudolnie próbowała zaparkować pojazd. Wtedy jeden z jadących za nią mężczyzn podbiegł do niej proponując jej pomoc przy parkowaniu. Kobieta zgodziła się i ustąpiła miejsca za kierownicą. Mężczyzna parkując suzuki wykorzystał ten fakt i zabrał kluczyki ze stacyjki. Oddał je przybyłym na miejsce funkcjonariuszom ze zgierskiej drogówki. Kobieta została zatrzymana i przewieziona do zgierskiej komendy. Po wytrzeźwieniu usłyszała zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, za który kodeks karny przewiduje karę do dwóch lat pozbawienia wolności. Nietrzeźwa kierująca straci też prawo jazdy.

KPP w Zgierzu

Po drodze gubili trefny spirytus

Funkcjonariusz komisariatu policji w Głownie w drodze do pracy zauważył jak z jadącego przed nim busa wypadają na drogę plastikowe butelki z przezroczystym płynem oraz kartony. Natychmiast zadzwonił po umundurowanych kolegów. Brzezińscy policjanci jadąc we wskazane miejsce zauważyli porozrzucone butelki, których ślad prowadził prosto do bia-

łego peugeota. Jak się okazało z auta wypadło łącznie ponad 200 litrów zapakowanego w plastikowe butelki spirytusu. Kierowca został zatrzymany a auto zabezpieczone. W trakcie oględzin samochodu wypakowano z niego około 3 tysięcy litrów podrobionego alkoholu. Uszczuplenie podatkowe wyniosło ponad 148 tysięcy złotych.

KPP Zgierz

WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce
czeka na
Ciebie!

☎ 24 253-59-67



biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY

ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczyca, ☎(0-24) 721-29-14, fax 721-32-78

■Kierowca kat. C+E

Wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy. POL-BUD Sp. J. Ul. Czarna 14 C 95-100 Zgierz ☎ (24) 721-68-68 Miejsce wykonywania pracy : Łęczyca 99-100, ul. Kopalniana 11.

■Specjalista ds. przygotowywania produkcji z językiem niemieckim

Wykształcenie średnie techniczne bądź wyższe, znajomość języka niemieckiego w stopniu średnio-zawansowanym bądź biegłym w mowie i piśmie. Kampmann Polska Sp. z o.o. Ul. Lotnicza 21 F 99-100 Łęczyca ☎ (24) 721-91-78

■Fryzjer

Wykształcenie zawodowe, umiejętność strzyżenia, farbowania, modelowania włosów. Salon Fryzjerski Damsko-Męski „Anna” Anna Kowal - Nowakowska Ul. Ozorkowska 12 99-100 Łęczyca ☎ 693-449-522.

■Kierowca kat. C+E.

Prawo jazdy kat. C+E, aktualne badania, świadectwo kwalifikacji, doświadczenie min. 5 lat. „Marko-Transport” Sp. z o.o. Ul.57 Pułku Piechoty Wilk.29 99-100 Łęczyca ☎ (24) 722-45-23; 603-377-661 Miejsce wykonywania pracy: kraje UE.

■Kierowca C+E

Wykształcenie zawodowe, umiejętność prowadzenia samochodu i obsługi silosu, doświadczenie min. 1 rok. PPHU GOLD HELLEN Nowakowski Sp. J Ul. Mickiewicza 18 99-100 Łęczyca ☎ 509-686-605, 600-320-053. Miejsce wykonywania pracy : Polska, Czechy, Słowacja.

■Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe kierunek rolniczy lub wykształcenie średnie zawodowe kierunek rolniczy G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63 B, 99-107 Daszyna ☎ 601-235-171

■Elektryk

Wykształcenie średnie zawodowe G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63 B, 99-107 Daszyna ☎ 601-235-171

■Mechanik maszyn

Wykształcenie średnie zawodowe G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63 B, 99-107 Daszyna ☎ 601-235-171

■Mechanik maszyn

Wykształcenie średnie zawodowe GP Centrala Nasienna „ŁUBNO” Sp. z o.o. Łubno 63B, 99-107 Daszyna ☎ 601-235-171

■Księgową

Wykształcenie wyższe o kierunku księgowość, finanse, bankowość Uprawnienia – kurs księgowości Minimum dwa lata doświadczenia zawodowego GP Centrala Nasienna „ŁUBNO” Sp. z o.o. Łubno 63B, 99-107 Daszyna ☎ 601-235-171

■Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe kierunek rolniczy

lub średnie zawodowe kierunek rolniczy GP Centrala Nasienna „ŁUBNO” Sp. z o.o. Łubno 63B, 99-107 Daszyna ☎ 601-235-171

■Technik elektryk

Wykształcenie średnie zawodowe GP Centrala Nasienna „ŁUBNO” Sp. z o.o. Łubno 63B, 99-107 Daszyna, ☎ 601-235-171

■Sprzedawca-kasjer

Wykształcenie podstawowe, wymagana aktualna książeczka zdrowia GRAM SADECCY Sp.J. Ul. Kostrogaj 21, 09-400 Płock Market ul. Dominikańska 8D, 99-100 Łęczyca

■Agent sprzedawca

Wykształcenie zawodowe, obsługa kasy fiskalnej, praca na komputerze „Społem” PSS „Mazur” w Łęczycy Pl. T. Kościuszki 11, 99-100 Łęczyca

■Pracownik linii produkcyjnej

Praca na taśmie S&S BUSINESS CONSULTING Agnieszka Stasiak, 99-100 Łęczyca, Pl. Przedrynek 8 Miejsce pracy: Ozorków CV przysłać na adres e-mail: kontakt@towork.pl

■Magazynier

Obsługa skanera, obsługa wózków widłowych, doświadczenie zawodowe na stanowisku magazyniera S&S BUSINESS CONSULTING Agnieszka Stasiak, 99-100 Łęczyca, Pl. Przedrynek 8 Miejsce pracy: Ozorków CV przysłać na adres e-mail: kontakt@towork.pl

■Monter elementów nadwozi

Wykształcenie zawodowe lub średnie techniczne, umiejętności manualne, mile widziane doświadczenie w branży samochodowej GRUAU POLSKA Sp. z o.o. Daszyna 29a 99-107 Daszyna ☎ 24 389 09 00

■Sprzedawczyni

Wykształcenie zasadnicze zawodowe PPHU „TOMIKO” Sklep Wielobranżowy Tomasz Bartczak ul. Kaliska 29 99-100 Łęczyca ☎ 603 089 441

■Spedytor

Wykształcenie średnie, znajomość języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego PHPU MIRATRANS Błonie 99-100 Łęczyca miejsce wykonywania pracy: Sierpów 33, 95-035 Ozorków

■Monter okien i drzwi

Wykształcenie średnie zawodowe, chęć do pracy, mile widziane doświadczenie w budowlance, doświadczenie w montażu okien i obróbce murarskiej, prawo jazdy kat. B PHU OKNA-PLAST Ul. Poznańska 28, 99-100 Łęczyca ☎ (24) 721-67-71

■Kierowca C + E

Wykształcenie średnie zawodowe, prawo jazdy kat. C + E, książeczka sanepidowska, mile widziane uprawnienia na przewóz rzeczy, świadectwo kwalifikacji JULMAR-TRANS Michał Pichalak Jarochówek 3, 99-107 Daszyna ☎ 607-718-348

■Elektryk

Wykształcenie zawodowe lub średnie Uprawnienie 1,5 KW PPHU ADAX Wróblew 25, 95-035 Ozorków CV przysłać na adres e mail: adax.zakupy@gmail.com

■Obsługa podnośnika dźwigowego

jednoramiennego (ładowarka teleskopowa) Uprawnienia do obsługi ładowarki teleskopowej „Pięt – Bud” Tulipanowa 5 99-140 Świnie Warckie ☎ 607 599 071 (Praca na terenie Strykowa)

■Kierownik budowy

Wykształcenie min. średnie, lub wyższe Uprawnienia budowlane do kierowania robót (mogą być mistrzowskie) Zakład Budowlany „KONBET” Andrzej Pietrzak, ul. Targowa 15 95-200 Pabianice ☎ 690 090 500 (praca na terenie Łęczycy)

■Kosiarz

Wykształcenie podstawowe, Chęć do pracy Zakres obowiązków: Koszenie wykaszarką spalinową ECO-JAKUB Grzegorz Szczesny Leszcze 9 99-100 Łęczyca ☎ 697-780-082 Miejsce wykonywania pracy: teren kraju, praca u klienta

■Prasowaczka/prasowacz

Wykształcenie średnie zawodowe. Zakres obowiązków: prasowanie odzieży wierzchniej. Możliwość zatrudnienia osoby niepełnosprawnej. P.P.H.U. „Elizabeth” Ul Górnicza 3, 99 – 100 Łęczyca ☎ 500 106 370 Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca ul. M. Konopnickiej 2

■Szwaczka

Zakres obowiązków: szycie odzieży. Możliwość zatrudnienia osoby niepełnosprawnej. P.P.H.U. „Elizabeth” Ul Górnicza 3, 99 – 100 Łęczyca ☎ 500 106 370 Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca ul. M. Konopnickiej 2

■Nauczyciel przedmiotów zawodowych

branży mechanicznej Wymagane kwalifikacje: tytuł magistra inżyniera (kierunek mechanik) z przygotowaniem pedagogicznym lub inżyniera mechanika z przygotowaniem pedagogicznym, lub magister z dowolnego kierunku + studia dyplomowe kierunkowe. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łęczycy Ul. Ozorkowskie Przedmieście 2 99-100 Łęczyca tel (24) 721-23-41

■Nauczyciel przedmiotów zawodowych

branży elektrycznej Wymagane kwalifikacje: tytuł magistra inżyniera (kierunkowe) z przygotowaniem pedagogicznym lub inżyniera elektryka z przygotowaniem pedagogicznym, lub magister z dowolnego kierunku + studia dyplomowe kierunkowe Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łęczycy Ul. Ozorkowskie Przedmieście 2 99-100 Łęczyca tel (24) 721-23-41

reklama

ZAPRASZAMY NA SPOTKANIE
W SPRAWIE PRACY!

Dnia 23.07.2014 (środa) godz. 10:00
Powiatowy Urząd Pracy w Łęczycy

Zatrudniamy
**PRACOWNIKÓW PRODUKCJI,
OPERATORÓW MASZYN PRODUKCYJNYCH**
w stabilnej firmie produkującej sprzęt AGD w Łodzi.

Organizujemy bezpłatny dowóz dla pracowników do miejsca pracy.
Wypłacamy atrakcyjne wynagrodzenia i gwarantujemy umowę o pracę.
Umożliwiamy stałe zatrudnienie.

tel. 609 209 502

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dużą kralajnicę do wędlin.
Stan b. dobry. Tel. 603-270-641

Sprzedam mieszkanie 25 m², bloki,
Łęczyca ul. Konopnicka – stan idealny. Tel.: 601-28-12-12

Odstąpię mieszkanie w „TBS” 54
m², parter. Tel.: 506-171-800

Sprzedam działkę budowlaną
4870 m² tanio – prąd, możliwość
podziału; ok/ Ozorkowa. Tel.:
511-509-716

Krowę zacieloną – dojną, jałoweczkę
roczną – Jersej – sprzedam. Tel.:
601-329-679

■Nauczyciel przedmiotów zawodowych

branży gastronomicznej Wymagane kwalifikacje: tytuł magistra inżyniera (kierunkowe) z przygotowaniem pedagogicznym lub inżyniera/licencjata (kierunkowe) z przygotowaniem pedagogicznym, lub magister z dowolnego kierunku + studia dyplomowe kierunkowe Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łęczycy Ul. Ozorkowskie Przedmieście 2 99-100 Łęczyca tel (24) 721-23-41

■Nauczyciel przedmiotów zawodowych

branży hotelarskiej Wymagane kwalifikacje: tytuł magistra inżyniera (kierunkowe) z przygotowaniem pedagogicznym lub inżyniera/licencjata (kierunkowe) z przygotowaniem pedagogicznym, lub magister z dowolnego kierunku + studia dyplomowe kierunkowe Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łęczycy Ul. Ozorkowskie Przedmieście 2 99-100 Łęczyca tel (24) 721-23-41

■Nauczyciel przedmiotów zawodowych

branży budowlanej Wymagane kwalifikacje: tytuł magistra inżyniera (kierunkowe) z przygotowaniem pedagogicznym lub inżyniera/licencjata (kierunkowe) z przygotowaniem pedagogicznym, lub magister z dowolnego kierunku + studia dyplomowe kierunkowe Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łęczycy Ul. Ozorkowskie Przedmieście 2 99-100 Łęczyca tel (24) 721-23-41

■Sprzedawca

Wymagania: obsługa kasy fiskalnej, minimum 6 miesięcy doświadczenia na podobnym stanowisku. Firma Handlowa „PERFEKT” Ul. Przedrynek 25 99 – 150 Grabów ☎ 603 173 765 miejsce pracy: Dzierżbiewów Duży 9

■Prasowanie, podprasówka

Wykształcenie podstawowe, umiejętność prasowania odzieży, umiejętność prasowania konfekcji Zakres obowiązków: Prasowanie i podprasówka wyrobów gotowych. Marpol Honorata Walczak Ul. Nowa 29, 95-035 Ozorków ☎ 606-138-287

■Szwaczka

Wykształcenie min. podstawowe. Umiejętność szycia konfekcji damskiej Marpol Honorata Walczak Ul. Nowa 29, 95-035 Ozorków ☎ 606-138-287

■Pakowacz/ pakowaczka

Chęć do pracy. Zakres obowiązków: pakowanie S&S BUSINESS CONSULTING Agnieszka Stasiak uPrzedrynek 8, 99-100 Łęczyca

Powiatowy Urząd Pracy w Łęczycy informuje, że w dniu 24.07.2014 r. o godz. 10.00 odbędzie się Giełda Pracy do firmy PPHU “Elizabeth” w Łęczycy na stanowisko szwaczka i prasowaczka.

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Rekord życiowy Łukasza Karwackiego

Skromna, bo trzy osobowa reprezentacja MKLA w Łęczycy reprezentowała miasto podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Wrocław 2014.

Najlepiej spisał się Łukasz Karwacki w skoku wzwyż. Skacząc na wysokość 204 cm (jego nowy rekord życiowy) zdobył brązowy medal. Pokonali go tylko Norbert Kobielski MKS Inowrocław - 212 oraz KOPALA Igor CWKS Resovia Rzeszów - 212.

Bartosz Tuszyński w biegu na dystansie 110 m ppł. w eliminacjach uzyskał bardzo dobry czas 14,53 s. Pozwalało to realnie myśleć o wysokim miejscu w finale A. W konsekwencji Bartek uplasował się na siódmym miejscu z czasem 14,88 s. Startowała również Kasia Mrozińska w skoku o tyczce. W eliminacjach skoczyła 2,80 m wy-



równując rekord życiowy, niestety wystarczyło to tylko aby zająć 14 miejsce. Reprezentacja skromna, ale waleczna, jeden medal - Łukasz Karwacki, miejsce w finale A (7 m)

i rekord życiowy wyrównany w skoku o tyczce. Gratulacje dla zarządu MKLA Łęczycy oraz sztabu trenerskiego.

(and)

Sportowe zabawy z SEM

MOSiR, wspólnie ze Spółdzielczym Domem Kultury „SEM” Zgierskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zorganizował dwie imprezy sportowo-rekreacyjne dla dzieci przebywających w mieście. Jedną odbyła się dawnymi na kortach osiedlowych, natomiast druga na orliku przy ul. Leśmiana 1. Do rywalizacji przystąpiło ponad 90 uczestników, w tym 3 grupy półkolonistów. Rywalizowano w kilku konkurencjach: dziewczęta w slalomie koszykarskim, rzutach woreczkami do celu, utrzymaniu kółka hula-hop,

wyścigach na piłkach „skoczach”, natomiast chłopcy w slalomie piłkarskim i kijem do unihokeja. Najlepsi zawodnicy poszczególnych konkurencji otrzymali od SDK SEM nagrody w postaci różnych gadżetów. Oto zwycięzcy wśród dziewcząt: Zuzia Kmiecik, Amelka Kosiewicz, Natalia Staszewicz, Zuzia Rząd i Jagoda Szrajber, natomiast w kat. chłopców: Artur Czechowski, Jakub Strzelecki, Wojtek Majewski, Grigorian Owsep, Krzysztof Stańczyk. Gratulujemy!

Info: MOSiR Zgierz



Wakacyjny turniej tenisa ziemnego

Przy ILO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy odbył się turniej tenisa ziemnego dla dzieci uczestniczących w „Wakacjach z orlikiem”. Zawody rozpoczęto wspólną rozgrzewką następnie przystąpiono do gier singlowych. Młodzi sportowcy rozgrywali zacięte pojedynki w trzech grupach. Zwycięzcy z poszczególnych grup zagraли w finale.

Oto wyniki końcowej klasyfikacji turniejowej:

I m-ce wywalczył Fabian Kasierski
II m-ce Mateusz Topinski
III m-ce Antoś Blichowski

Wszystkie dzieci biorące udział w wakacyjnym turnieju otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz słodkie ufundowane przez dyrektora Joannę Wdowiak.

Info: leczycki.pl



Półkolonie na sportowo

MOSiR rozpoczął pierwszy z sześciu turnusów półkolonii dla dzieci przebywających w mieście. Uczestniczyło w nim ponad 70. dzieci. Tym razem dość licznie zgłoszono dzieci z Rad Osiedla - osiedle 650-lecie, Przybyłów i Proboszczewice. Również MOPS wytypował dzieci z rodzin zagrożonych. Dziećmi opiekuje się wykwalifikowana kadra 5 pedagogów. Półkoloniści mają do dyspozycji - Park Linowy, OW Malinka z wypożyczalnią sprzętu pływającego, Orlik oraz sałę i halę. W minionym tygodniu dzieci miały zorganizowaną wycieczkę do Łodzi na kąpielisko



„RAJ” oraz do schroniska zwierząt w Zgierzu.

Info: MOSiR Zgierz

INFORMATOR

MIXER
REGIONALNY

2.08.2014
Łęczycy
skansen w kwiatkówku

WSTĘP WOLNY

festiwal myślenia projektowego

wystawcy

prezentacja sztuki ludowej

animacje dla dzieci i dorosłych

odstąpienie muralu województwa

www.mixer.lodzkie.pl

#mixerlodzkie

www.facebook.com/województwo.lodzkie

WAKACJE DLA DZIECI W RAMACH PROJEKTU:

„ŁĘCZYCKA KRAINA W SŁOWIE, LEGENDZIE I OBIEKTYWIE”

5 i 8 sierpnia 2014, godz. 9.30-11.00

WARSZTATY RĘKODZIELNICZE z motywami Łęczyckiej Sztuki Ludowej

miejsce realizacji: Oddział dla dzieci MiPBP w Łęczycy ul. Zachodnia 19 (wstęp wolny)

20 sierpnia 2014, godz. 9.30-13.00

Piesza wycieczka „ŚLADAMI DIABŁA BORUTY”

od Zamku Królewskiego do Łęczyckiej Zagrody Chłopskiej (skansen w Kwiatkówku)

kontakt: Oddział dla dzieci MiPBP w Łęczycy ul. Zachodnia 19, tel. 24 388 11 88

Zapisy do 14 sierpnia. Zapraszamy dzieci do lat 12

Organizatorzy:

WSPÓŁORGANIZACJA PROJEKTÓW KULTURALNYCH NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO 2014 ŁÓDZKI DOM KULTURY

ODDZIAŁ PTK „ZIEMI ŁĘCZYCKIEJ”

WSPÓŁORGANIZACJA PROJEKTÓW KULTURALNYCH NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO 2014

Partner medialny:

KALEJDOSKOP KULTURALNY REYMPNT

biblioteka: lubię to!

Lekkoatletyczna niedziela w Górze św. Małgorzaty

Na orliku w Górze Św. Małgorzaty odbyła się impreza sportowa pod hasłem „Niedziela na sportowo”. Dla wszystkich chętnych osób, które wzięły udział zostały przygotowane konkurencje lekkoatletyczne i siłowe. Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

Konkurencje lekkoatletyczne:

1. Bieg na dystansie 50 metrów – zwycięzcami w grupie młodszej zostali: Łukasz Rosiński i Martyna Rydzak. W grupie starszej zwyciężył Artur Bednarek.
2. Skok w dal z miejsca na odległość – zwycięzcami w grupie młodszej zostali: Łukasz Rosiński i Martyna Rydzak. W grupie starszej zwyciężył Artur Bednarek.
3. Rzut piłką lekarską na odległość – zwycięzcami w grupie młodszej zostali: Dawid Cybulski i Martyna Rydzak. W grupie starszej zwyciężył Artur Bednarek.
4. Bieg na dystansie 800 metrów – zwycięzcą został Paweł Gorący.
5. Bieg na dystansie 600 metrów – zwyciężczynią została Martyna Rydzak.
6. Bieg na dystansie 1200 metrów – zwycięzcą został Artur Bednarek.

Konkurencje siłowe:

1. „Pompki” – mistrzami w ilości powtórzeń w grupie młodszej zostali: Bartek Gorący i Martyna Rydzak. W grupie gimnazjum zwyciężył Damian Dałek. W grupie starszej zwyciężył Paweł Augustyniak.
2. „Brzuski” – mistrzami w ilości powtórzeń w grupie młodszej zostali: Jakub Nowak i Martyna Rydzak. W grupie gimnazjum zwyciężył Dominik Włodarczyk. W grupie starszej zwyciężył Jarosław Olejniczak.

Buziaczki



Witamy na plaży



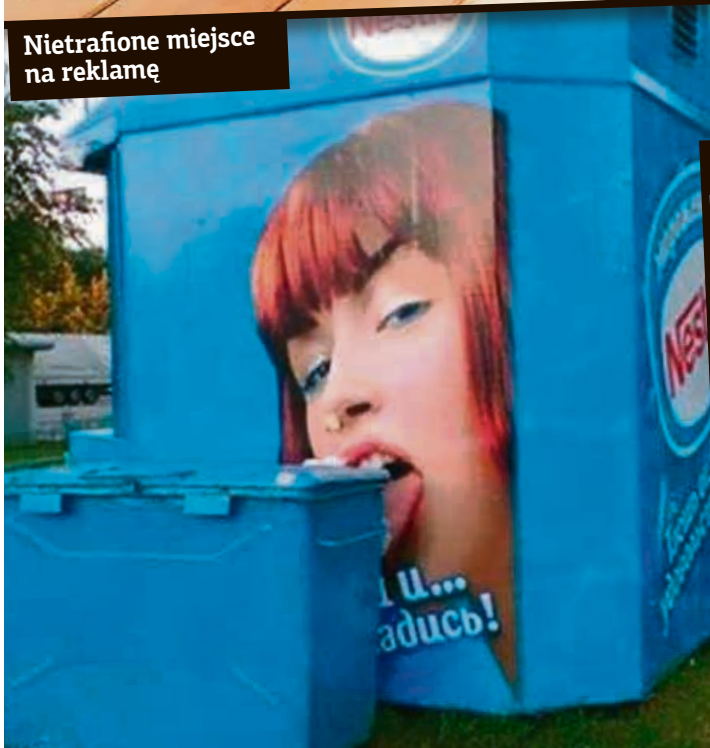
Uwaga! Kobieta za kółkiem



Wszystko będzie dobrze



Nietrafione miejsce na reklamę



Niezapomniane wesele



Mit blondynki



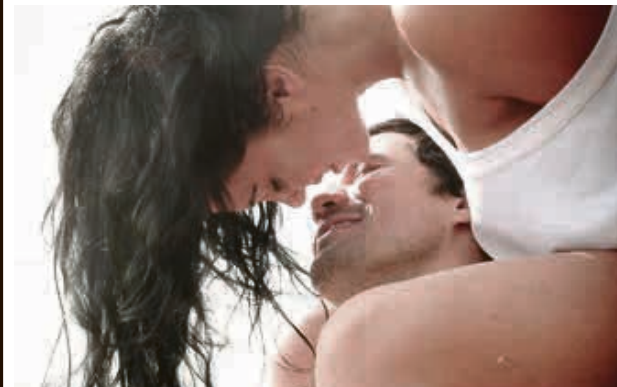
Z jednej strony niewybredne dowcipy, z drugiej symbol atrakcyjności. Może dlatego kobiety nadal najchętniej farbują włosy na blond. Ba, nawet zabawkowe lalki z jasnymi włosami sprzedają się lepiej niż brunetki. Prawdziwa eksplozja fenomenu głupiej blondynki dopiero miała się pojawić. Stało się to w 1953 roku, kiedy Marilyn Monroe zagrała główną rolę w filmie "Mężczyźni wolą blondynki". To właśnie w tym musicalu wyśpiewuje słynne zdanie, że "diamenty to najlepsi przyjaciele dziewczyny" - motyw, który później był wielokrotnie wykorzystywany, na przykład przez Madonnę. Sam wizerunek Marilyn (która oczywiście była naturalną brunetką) zlał się z aktorskimi kreacjami. Bohaterkami trochę naiwnymi, trochę dziecinnymi, ale jednocześnie pełnymi seksapilu. Tak stała się w naszej kulturze ikoną głupiej blondynki.

Pigułki na wiedzę

Za 30 lat nauka języków obcych będzie równie prosta co zażycie pigułki. Człowiek w przyszłości będzie mógł wchłaniać wiedzę i to w sensie dosłownym. Wiedza ta miałaby znajdować się w specjalnych pigułkach. Według Negroponta, "Połkniesz tabletkę i znasz język angielski. Połkniesz tabletkę i znasz Shakespeare'a". Cała wiedza byłaby zawarta w pigułkach i przedostawałaby się do krwioobiegu, a następnie do naszego mózgu. Taka możliwość wydaje się wręcz nieprawdopodobna - człowiek zamiast chodzić do szkoły czy biblioteki, mógłby po prostu kupić odpowiednie tabletki i wiedziałby wszystko to, czego tylko by zechciał. Nie wiadomo jednak jak długo działałyby takie pigułki mądrości.



Seksualne feromony



Feromony to wytwarzane przez organizm chemiczne substancje, które znajdują się na skórze, w ślinie i moczu. Mają tę ciekawą właściwość, że potrafią drażnić specjalny organ w nosie, tzw. narząd przylemieszowy. Organ ten wysyła sygnał do naszego mózgu, aktywując odpowiedni jego obszar. Odpowiedzią jest pozostające poza świadomością pobudzenie - niekiedy nieodparty pociąg do płci przeciwnej, niekiedy opór nie do pokonania. Feromony są odpowiedzialne za pocałunki? Znajdują się też na skórze w okolicach nosa i ust. Twarze ludzi podczas pocałunku znajdują się tak blisko siebie, że czują nawzajem zapach, mogą się także „posmakować”. Jest to doskonałe narzędzie do testowania partnera, w które wyposażyla nas natura.